KU WOLNEJ POLSCE

CODZIENNE PISMO SAMODZIELNEJ BRYGADY STRZELCÓW KARPACKICH

M.p., sobota, 19 lipca 1941 r. Rok II-Nr 172 (278)

T E L E G R A M Y

LITERA "V" ZNAKIEM ZWYCIĘSTWA

Londyn, 18.VII.(R) Litera "V" - pierwsza w słowie Victoire (zwycięstwo), coraz częściej pojawia się teraz na murach i budynkach we Francji okupowanej i nieokupowanej, jak również i w innych krajach. Widoczność tego znaku na każdym miejscu doprowadza Niemców do szału. Pewien Anglik przebywający we Francji nieokupowanej, po przyjeździe do Lizbony oświadczył dziennikarzom, że poraz pierwszy spotkał się z literą V w pociągu idącym do Marsylii. Marynarz francuski, który wsiadł do pociągu na jednej ze stacji, miał na plecach narysowany kredą znak V. Uczyniło to duże wrażenie na pasażerach.

Na murach hotelu w Aubusson, tuż przed przybyciem marsz. Petain'a nieznani osobnicy wywiesili napis "Vive de Gaulle" i olbrzymich rozmiarów litery "V". Niema dziś we Francji takiego miejsca, gdzieby nie widniał już tajemniczy symbol "V". Wywiesza się go, na transparentach rysuje farbą na murach, zawiesza na szczytach gmachów i kominów, pomimo surowych kar, grożących właścicielom nieruchomości, na których znak ten się pojawił, a nie został natychmiast usunięty. W innych krajach okupowanych m.i. w Norwegii, na wszystkich długościach fal, radiosłuchacze całego świata słyszą nieustannie powtarzający się tajemniczy sygnał alfabetu Morse'a w postaci litery "V" (...-). Pomimo dokładnych poszukiwań i rewizji dokonywanych przez quislingowców nie udało się im dotychczas wykryć miejsca skąd nadawany jest ten znak.

Inicjatorem litery "V", jako symbolu zapowiadającego zwycięstwo jest bryt płk. Britton. On pierwszy zapoczątkował na falach BBC kampanię propagandową pod znakiem "V", czyli zwycięstwa W. Brytanii i państw sprzymierzonych. Otrzymuje on teraz tysiące listów z rozmaitymi propozycjami i sugestjami propagandowymi dotyczącymi znaku litery "V".

Żona pewnego pilota francuskiego w RAF przybyła do Anglii, oświadczyła, że sympatie probrytyjskie we Francji okupowanej są tak olbrzymie, że ludność francuska całkiem jawnie wywiesza transparenty z napisem R.A.F.

British Broadcasting Corporation utworzyło specjalny departament propagandowy dla rozpowszechnienia symbolu "V" w krajach okupowanych.

SZCZEGÓŁY BOMBARDOWANIA ROTTERDAMU

Londyn, 18.VII.(R) Uzupełniając opis najgwałtowniejszego z dotychczasowych - bombardowania i zniszczenia portu w Rotterdamie, bryt. min. lotn. podaje, że gdy bombówce zbliżyły się do portu, lotnicy zobaczyli z daleka wielki biały statek pasażerski, górujący nad mniejszymi. Kapitan jednego z bombowców bryt., kanadyjczyk z Ottawy, znalazłszy się nad portem, natychmiast przystąpił do akcji i zrzucił z lotu nurkowego serię bomb na 17.000 tonnowy statek. Był to "Baloeran" należący do Rotterdam Lloyd Line. Zanim osiągnął właściwą wysokość musiał on przelecieć pomiędzy dwoma masztami radiostacji portowej a następnie nad masztami statków. Powiedział on: musiałem się tak zniżyć i wciąż lecieć pod kątem 45 % gdyż cel był zbyt ponętny, a możliwości trafienia z wyższego pułapu niepewne. Mimo niebezpieczeństwa zawadzenia o maszty, zaryzykowałem lot nurkowy. Gdy potem do -

strzegłem słup ognia i dymu, buchający ze statku na 200 metrów w górę minione niebezpieczeństwo wydało mi się drobiazgiem w porównaniu z osiągniętą satysfakcją.

W ogólności trafionych zostało 11 statków o poj.od 2 do 10 tys.ton. 5 statków o łącznej poj.45.000 ton doznało b.poważnych uszkodzeń. Kilka trafień było tak celnych, że statki łamały się na pół i tonęły natychmiast, zaś rwące się części innych wypełniły port masą żelaztwa i drzewa.

Inny bombowiec typu Blenheim osiągnął tak niski pułap, że zawadził skrzydłem o stalowy kabel dźwigu, ponosząc tylko lekkie uszkodzenia. Gdy trzeba było zbombardować dwa statki o poj.4 i 5 tys.ton jeden z Blenheimów zniżył się do wysokości masztów, a następnie zmuszony był wyprowadzić maszynę tak, by nie zawadzić o niedalekie kominy fabryczne. Wszystkie te wyczyny chlubnie świadczą o potędze maszyn i determinacji załóg lotnictwa bryt.

Straty zadane żegludze i obiektom portowym w Rotterdamie są najdotkliwsze, jakich doznali Niemcy od chwili rozpoczęcia bryt.ofenzywy powietrznej. Stracono przy tym tylko 4 samoloty.

Ogółem zatopiono 17 statków nieprzyj. o łącznej poj.ponad 100.000 ton.

Samoloty bryt.choć dokonują strasznego zniszczenia, wszędzie na terenach okupowanych witane są z radością przez ludność cywilną.

W Holandii, we Francji, w Belgii gdy lecą by atakować obiekty n-pla uważane są za symbol potęgi i zwycięstwa. O fakcie tym przypominają Niemcom dwie rzeczy: 1/ ogromne straty, jakie ponoszą w kampanii rosyjskiej i 2/ zniszczenia zadawane przez bryt. lotnictwo bazom lotniczym i morskim, przemysłowi wojennemu, środkom komunikacyjnym itp. obiektom wojskowym nietylko na terenach okupowanych, ale przede wszystkim w zachodnich i północnych Niemczech.

"BITWA O NIEMCY" ROZPOCZĘTA

Londyn, 18.VII.(R) "Ofenzywa RAF-u jest pierwszą bitwą, której Hitler nie miał zamiaru wydać, ani o której nie pomyślał w swej zarozumiałości.

Nareszcie słyszymy słowa "bitwa o Niemcy". Są to słowa, na które od dawna czekamy." - pisze "New Jork Times".

KS. KONOYE TWORZY NOWY GABINET

Tokio, 18.VII.(R) Cesarz japoński powierzył misję tworzenia nowego gabinetu ks.Konoye, dotychczasowemu premierowi. Ks.Konoye przyjął tę misję. Ministrowie wojny i marynarki przyrzekli mu swą współpracę.

Japońskie koła finansowe uważają, że objęcie przez ks.Konoye misji tworzenia nowego rządu japońskiego świadczy, iż nie należy się spodziewać natychmiastowych zmian w wewnętrznej i zagranicznej polityce Japonii.

W ostatnich dniach pojawiły się jednak wiadomości, że Japonia przeprowadza pewne przemieszczenia wojsk. Drugi pod względem wielkości port japoński w Kobe jest już od 10 dni zamknięty dla żeglugi. Pewne kontyngenty rezerwistów zostały powołane do szeregów.

Prasa bryt.twierdzi, że po usiłowaniach wywołania wojny między Japonią a Stanami Zjedn.A.P. i W.Brytanią, obecnie Hitler wywiera presję na Japonię, aby zaatakowała Rosję sowiecką. Okazuje się jednak, że Niemcy zaatakowały Rosję, nie porozumiewając się z Japonią.

Wiadomości ze źródeł arabskich wskazują, iż Niemcy wszystkie swoje nadzieje pokładają w pomocy japońskiej. Przypuszczają nawet, że doszło do tajnego układu między Niemcami i Japonią, na mocy którego Japonia wystąpi przeciwko Rosji Sowieckiej po zajęciu Leningradu, Moskwy i Kijowa przez Niemców. Niemcy nie są jednak pewne stanowiska Japonii, z uwagi na to, że oczekiwane zerwanie stosunków dyplomatycznych między Japonią i Rosją Sowiecką dotychczas nie nastąpiło.

W Berlinie przebywać mają obecnie ambasadorowie niemieccy w Lizbonie, Madrycie i Paryżu. Toczyć się mają też narady z przedstawicielami dyplomatycznymi innych państw "osi". Wyrażane jest przekonanie, że narady te świadczą o znaczeniu, jakie Niemcy przypisują stanowisku zajmowanemu przez Stany Zjedn.A.P.

W Waszyngtonie odbyła się ważna narada między prez.Rooseveltem i podsekr. st.Summer Wellesem, która dotyczyć miała ważnego telegramu nadesłanego przez amb. Stanów Zjedn. A.P.w Tokio.

Prasa bryt.wskazuje, że choć układ między W.Brytanią i Rosją wymienia wyraźnie Niemcy hitlerowskie, jako wspólnego przeciwnika, to jednak nie znaczy to, iż w razie zaatakowania Rosji przez Japonię, W.Brytania nie udzieli Sowietom całej swej pomocy. W.Brytania nie zamierza jednak sama rozpoczynać wrogich kroków wobec Japonii, o ile tylko ta ostatnia nie zmusi jej do tego.

LAWAL MA ZLUZOWAĆ ADM. DARLANA

Londyn, 18.VII.(R) "Daily Herald" donosi, że zapowiadana przez Niemców zmiana w rządzie w Vichy, polegać ma na zastąpieniu adm. Darlan przez Lawala.

TYGODNIOWY PRZEGLĄD POLITYCZNY

Wznowiona po małej przerwie ofenzywa niemiecka na froncie rosyjskim - nie może się jak dotąd - poszczycić większymi sukcesami. Mordercze walki, w których obie strony ponoszą wielkie straty, przypominają raczej swym przebiegiem front zachodni z poprzedniej wojny światowej w 1918 roku, aniżeli "Blitzkrieg". Stosując w dalszym ciągu swą ulubioną taktykę "okrążających kleszczy" - Niemcy niewątpliwie uzyskali w ostatnim tygodniu pewne terytorialne sukcesy zarówno na północnym odcinku frontu, w okolicach Pskowa, Połocka, Witebska i Smoleńska, jakoteż pod Porkowem, nad granicą estońską - oraz na południ.-wschodzie, w okolicach Nowogrodu Wołyńskiego. Na obu jednakże powyższych odcinkach mają miejsce zażarte kontrataki sowieckie, które - paraliżując w dużym stopniu niemieckie plany ofenzywne, - powodują, iż z końcem czwartego tygodnia wojny niemiecko-sowieckiej zarówno Leningrad, jakoteż Kijów i Moskwa znajdują się nadal w ręku Sowietów. Jak więc dotychczas, Niemcy nie osiągnęli w Rosji decydujących rezultatów.

Z innych działań natury czysto militarnej należy podkreślić dalszą, coraz skuteczniejszą akcję ofenzywną R.A.F. nad zachodnimi Niemcami, oraz nad okupowaną Francją, Belgią, Holandią i Norwegią.

Ubiegły tydzień obfitował natomiast w wydarzenia o charakterze politycznym. I tak - pomiędzy rządem angielskim i sowieckim zawarty został w dniu 12 b.m. układ o wzajemnej pomocy podczas obecnej wojny. Stypulacja układu zawiera dwa ważne punkty:
1) Oba rządy będą udzielać sobie wszelkiej pomocy w wojnie przeciwko Niemcom, 2) Oba rządy nie zawrą ani rozejmu ani pokoju bez wzajemnej zgody. Nie potrzeba dodawać, jak wielki wpływ wywrze powyższy układ na całość działań wojennych i ich końcowy efekt. Natomiast w układzie tym zastanawia jedno określenie. Mianowicie - dotyczy on obu stron w stosunku do Niemiec hitlerowskich, Czy określenie to jest natury strategicznej, czy taktycznej ? Wnosić należy, że raczej taktyka odegrała tu rolę zasadniczą...

Z kolei podkreślić należy zlikwidowanie zatargu w Syrii. W ub.poniedziałek podpisano ostatecznie układ kapitulacyjny, kładący kres dalszej walce na froncie syryjskim. W rokowaniach końcowych wziął również udział przedstawiciel wolnych Francuzów na Środkowym Wschodzie gen.Catroux, mimo protestów rządu w Vichy. Kapitulacja nastąpiła w dniu 14 lipca, w rocznicę francuskiego święta narodowego, co także ma swoją wymowę...Zakończenie kampanii syryjskiej, poza aspektami natury czysto politycznej, jakoto: dalsze obniżenie autorytetu rządu w Vichy, przekreślenie niemieckich planów na froncie syryjsko-irackim, umocnienie antyniemieckiego stanowiska Turcji i wzrost prestiżu W.Brytanii w świecie muzułmańskim - będzie miało również następstwa militarne. Zwolni ono duże siły sojusznicze, które zapewne wkrótce będą gdzieindziej użyte.

Nas Polaków - interesuje specjalnie przebieg rokowań polsko-sowieckich rozpoczętych w dniu 9 bm. Zagadnienie to jest również przedmiotem uwagi całego nieomal świata. W swej ostatniej mowie w Izbie Gmin, premier Churchill poruszył również i ten temat, wyrażając przekonanie, że rozmowy między rządem polskim a sowieckim zakończą się pozytywnie. Ten ustęp przemówienia premiera przyjęła Izba Gmin głośnymi oklaskami. W dalszym ciągu Churchill podkreślił, że wierzy w mądrość i rozum stanu premiera Sikorskiego. Jesteśmy zdania, iż w rozmowach i stosunkach z naszymi sojusznikami należy zawsze iść drogą prostą i uczciwą. Jest to najlepsza droga.

Prawie równocześnie Ajencja wolnych Francuzów doniosła z Waszyngtonu, iż w rokowaniach polsko-sowieckich rozchodzi się "jeszcze" o przeprowadzenie pewnych terytorialnych korektur Traktatu Ryskiego.

Przemawiając w dniu 17 b.m. na święcie lotnictwa polskiego, Premier i Naczelny Wódz gen.Sikorski oświadczył m.i., że "podziela w całości poglądy premiera Churchilla w sprawie naszych rokowań z Rosją. Rząd polski pragnie szczerze porozumienia z Rosją, mimo wyrządzonych ostatnio krzywd narodowi polskiemu i 150-letniego ucisku". Naczelny Wódz dodał jednakże, że pragnie porozumienia rzetelnego, a nie takiego, któreby naruszało granice i suwerenność Państwa Polskiego.

Wierzymy głęboko, iż to stanowisko naszego rządu znajdzie poparcie u decydujących czynników brytyjskich, współdziałających w dojściu do porozumienia polsko-sowieckiego. Zrozumienie dla polskiej racji stanu, jakie od chwili zawarcia sojuszu polsko angielskiego w lecie 1939 r. okazywali i okazują nam angielscy sprzymierzeńcy- utwierdza nas w tym przekonaniu. W tych niewątpliwie ciężkich chwilach dla naszego Rządu - nasze myśli i uczucia są całkowicie przy boku naszych najwyższych czynni-

ków, walczących w tak trudnych warunkach o całość i integralność granic Rzeczypospolitej.

Z za "wielkiej wody" doszły nas w ub.tygodniu dwie radosne wiadomości. Pierwszą z nich jest odpowiedź Prez. Roosevelta na telegram gratulacyjny Prez. Raczkiewicza, przesłany w rocznicę Święta Niepodległości U.S.A. W swej odpowiedzi Prez. Roosevelt podkreśla, że "naród amerykański jest dumny z przyjaźni z narodem polskim, którego zdecydowana postawa jest źródłem natchnienia nietylko dla narodu amerykańskiego, ale dla wszystkich narodów, miłujących wolność".

Te piękne, proste i głębokie słowa oddają hołd męstwu i bohaterstwu całego polskiego narodu. Są one dużym, moralnym kapitałem dla nas. Nie po raz pierwszy zresztą jesteśmy świadkami tego rodzaju stanowiska Ameryki w polskich sprawach. Druga wiadomość o charakterze pozytywnym, donosi nam z N. Jorku, iż płk.Donovan, szef amerykańskiej służby informacyjnej oświadczył w swem przemówieniu radiowym, iż Ameryka nie popełni obecnie swego tragicznego błędu, gdy wycofała się z udziału w ustalaniu nowych stosunków po zwycięstwie 1918 roku. Znaczy to, iż w ustalaniu przyszłego pokoju Stany Zjedn. A.P. pragną wziąć aktywny udział. Sądzimy, iż dla polskiej racji stanu tego rodzaju stanowisko U.S.A. jest pożądanem.

Przesilenie rządowe w Japonii powstałe dnia 16 b.m. zwraca uwagę opinii świata w stronę Pacyfiku. Zmiana gabinetu w Tokio pachnie wojną w tej części świata... Wskazuje na to wiele oznak, m.i. słowa mikada, iż "Japonia musi obecnie skonsolidować wszystkie swe siły wewnętrzne, by podołać mogącym zajść wypadkom". Nie wątpimy, iż między Hitlerem a Japonią istnieje tajny układ, przewidujący wystąpienie Japonii" we właściwej chwili". Japonia od czterech lat z górą, t.j.od chwili rozpoczęcia przez nią wojny z Chinami, jest na błędnej drodze. Jest raczej prawdopodobnem, iż pójdzie ona nadal tą złą drogą, mimo bardzo dla siebie niesprzyjających warunków. Czy ewentualna akcja Japonii skieruje się przeciwko Sowietom ? Należy w to wątpić. Zamiary ekspansywne Japonii, podsycane przez japońskie koła wojskowe - kierują się raczej w stronę Indochin i holenderskich Indii. Zdobyte w tych krajach surowce, niesłychanie cenne, wspomogłyby Hitlera. Ale rządy W.Brytanii i Stanów Zjedn.A.P. niejednokrotnie ostrzegały Japonię, iż jakiekolwiek naruszenie z jej strony istniejącego "status quo" na Dalekim Wschodzie, będzie dla tych państw stanowiło casus belli. Czy tedy Japonia zaryzykuje nową dla siebie wojnę, któraby najprawdopodobniej zakończyłaby się dla niej katastrofą ? Odpowiedź na to pytanie przynieść nam winny najbliższe dni.

Dnia 16.b.m. przemawiał w Izbie Gmin Pierwszy lord Admiralicji Alexander. Z jego nader ostrożnych i powściągliwych wynurzeń wynika, iż "bitwa na Atlantyku" przechyla się na korzyść państw sojuszniczych. Niezły przyczynek do wynurzeń lorda Alexandra stanowi wspaniały wyczyn brytyjskich bombowców, które w dniu 16 br. zniszczyły w Rotterdamie 17 statków nieprzyjacielskich o łącznej pojemności 100 tysięcy tonn.

Wreszcie - wspomnieć należy o utworzeniu przez gen.Wavell'a hinduskiego Komitetu Obrony Indii, który ma współdziałać z władzami wojskowymi w sprawach obrony Indii. Na konferencji prasowej w dniu 17 br.gen.Wavell oświadczył m.i., że bez wielkiej i wszechstronnej pomocy ze strony Indii niedałoby się przeprowadzić kampanii w Afryce i zajęcia Syrii. Hinduskie siły zbrojne i wojenna produkcja Indii przyczynią się wydatnie do obrony Indii i ostatecznego zwycięstwa.

Aktywizacja "frontu indyjskiego" i postawa Hindusów przyczynią się niewątpliwie wiele "złej krwi" Hitlerowi i jego białym czy żółtym trabantom.

Jan Walewski

K R O N I K A   B R Y G A D Y

19 L I P I E C
Dziś: Wincentego a Paulo
Jutro: C z e s ł a w a

Kalendarzyk historyczny:
1940 Krążownik włoski Bartolomeo Colleoni zatopiony na Rio de la Plata przez krążownik bryt. Sydney.

20 L I P I E C
Dziś: Czesława
Jutro: Andrzeja

T E M P E R A T U R A
w dniu 18.VII.o g. 7-ej w słońcu 29°C
w cieniu 27°C
o g.12-ej w słońcu 52°C
w cieniu 28°C

N O W Y   A D R E S   R E D A K C J I

Od dnia 19.VII.br. Sekcja Ośw.-Kult. (i Redakcja "Ku Wolnej Polsce") mieści się w willi "Nana" nad morzem - w obecnym rejonie zakwaterowania.

" POLONEZ " W POLSKIM RADIO KAIR

W czwartek, 17.VII.br.Pol.Radio Kair, nadało pierwszą audycję z cyklu specjalnych słuchowisk czwartkowych p.t. "POLONEZ" w wykonaniu zespołu Teatru Żołn. S.B.S.K. Ilustrację muzyczną dała doskonała pianistka - jedna z pań miejscowego towarzystwa francuskiego.

S.O.K. - zwraca się do słuchaczy audycji Teatru Żołn. S.B.S.K. z prośbą o nadsyłanie uwag i propozycji - które będą cennym materiałem orjentacyjnym przy ustalaniu programu naszych słuchowisk.

H A L L O ! TU RADIO KAIR

W nadchodzącą niedzielę dn.20.VII. o godz.17.45 czołówka teatralna S.B.S.K. wystąpi w radio w słuchowisku p.t. "WESOŁY KROKODYL".

Do dzisiejszego numeru gazety "Ku wolnej Polsce" dołączamy dodatek Nr.25 p.n."Nasz Tygodnik"

O S T A T N I E   W I A D O M O Ś C I

PODPISANIE UKŁADU SOWIECKO-CZESKIEGO

Londyn,18.VII.(R) W ambasadzie sow. w Londynie podpisany został w piątek układ rosyjsko-czechosłowacki. Treścią układu jest porozumienie w sprawie wymiany przedstawicieli dyplomatycznych między obu krajami i w sprawie prowadzenia wspólnej walki przeciwko Niemcom hitlerowskim.

Układ zredagowany został w języku rosyjskim i czeskim podpisany przez amb.Majskiego ze strony Sowietów i min.spr. zagr. Jana Masaryka ze strony Czechosłowackiej.

AMERYKA WOBEC SYTUACJI NA D.WSCHODZIE

Waszyngton,18.VII.(R) Po omówieniu z podsekr.stanu S.Wellesem sprawozdań nadeszłych z Dalekiego Wschodu prez. Roosevelt odbył konferencję z swymi doradcami w sprawach morskich: min. marynarki płk Knoxem, szefem sztabu floty adm.Starkiem, komendantem floty atlantyckiej wiceadm.E.Kingiem i szefem biura operacyjnego marynarki wiceadm.R.Turnerem. Pomimo dyskrecji, jaką otaczane są te narady, panuje przekonanie że jedną z rozważanych spraw była sytuacja na Dalekim Wschodzie.

UTWORZENIE NOWEGO RZĄDU JAPOŃSKIEGO

Tokio,18.VII.(R) Ks.Konoye utworzył nowy rząd, zachowując stanowisko premiera i obejmując tekę min.sprawiedliwości. Min.spr.zagranicznych i zamorskich został adm.Teiro Toyada. Dawny min.komunikacji z roku 1939 Harumisza objął tekę min.spr.wewn. Gen.Hideki pozostał min.wojny, a adm.Koszire Okawa min.marynarki. Baron Hiranuma jest min.bez teki. Dawny min.spr.zagr. Matsuoka nie wszedł do nowego gabinetu.

Równocześnie donoszą, że amb.sow. w Tokio C.Smetanin odwiedził japońskiego wicem. spr.zagr.Ohasi.

ZARODEK KONFLIKTU "OSI" Z TURCJĄ

Ankara,18.VII.(R) Korespondenci amerykańscy donoszą, że w ciągu ub.tyg. Włosi wprowadzili garnizon w sile ok. 10 tys.żołnierzy na dawną grecką wyspę Samos, położoną o kilkanaście mil od tureckiego wybrzeża na Morzu Egejskim. Posiłki niemieckie oczekiwane są na innych wyspach archipelagu w ciągu pierwszej połowy sierpnia. Te ruchy wojsk połączone z dziwną działalnością wojskową nad granicą bułgarsko-turecką są nową oznaką, iż po Rosji, Turcja może stać się celem działań państw "osi".

Ag.AFI donosi też,że rząd turecki odmówił przepuszczenia przez Dardanele torpedowców i włoskich łodzi podwodnych udających się do portów bułgarskich i rumuńskich. W związku z ponawiającymi się wiadomościami o koncentracji wojsk niemieckich i bułgarskich nad granicą bułgarsko-turecką, panuje przekonanie, iż stosunki niem. tureckie nie tylko przestały być dobre,ale grozi im jeszcze dalsze pogorszenie się.

Aby ominąć ten szkopuł Niemcy starają się przeprowadzić kupno tych okrętów włoskich przez Bułgarię. Gdyby Turcja wzbraniała się przepuścić je przez Dardanele,wówczas dałaby powód do ataku na siebie Niemców i Bułgarii. Narazie jednak Turcja jest chroniona przez trudności,jakie napotykają Niemcy w swej kampanii swieckiej. Jej stanowisko zostało również wzmocnione przez zajęcie Syrii przez wojska brytyjskie. Otrzymała też gwarancję od Rosji na wypadek ataku przez Niemcy. Dlatego można liczyć,na to, że oprze się ona dalszym żądaniom bułgarsko niemieckim.

W ostatniej chwili nadeszła wiadomość,że rząd turecki wydał nakaz wszystkim statkom tureckim na Morzu Czarnym, aby nie wypływały na morze w ciągu nocy.

DORADCZY KOMITET OBRONY INDYJ

Simla,17.VII.(R) Gen.Wavell utworzył hinduski doradczy komitet obrony kraju, do którego weszli przeważnie wybitni przedstawiciele społeczeństwa

hinduskiego. Komitet ten ma utrzymywać kontakt między kołami nieoficjalnymi w kraju a departamentem obrony Indyj w sprawach dotyczących obrony kraju.

Podczas konferencji prasowej gen. Wavell oświadczył, że Indie udzieliły wszelkiej możliwej pomocy i bez nich niedałoby się przeprowadzić kampanii w Zachodniej Pustyni i zajęcia Syrii. Podnosząc znaczenie tej pomocy, udzielonej na B.Wschodzie, gen.Wavell zaznaczył, że hinduskie siły zbrojne odgrywają ważną rolę i wydatnie przyczyniają się do ostatecznego zwycięstwa. Poruszając sprawę bezpieczeństwa Indyj gen.Wavell dodał: "Dopóki tylko mieć będziemy tak wielu młodych ludzi gotowych do walki i tak dobry sprzęt oraz dopóki Indie produkować będą nadal materiał wojenny, poza dostawami, jakie nadchodzą z Anglii, możemy być najzupełniej pewni, że obrona Indyj jest zapewniona."

PIĄTKOWE KOMUNIKATY O WALKACH W ROSJI

Moskwa, 18.VII.(R) Piątkowy komunikat sowiecki głosi, że w dniu 17 bm wojska sow. toczyły bitwy na odcinku Pskowa, Porkowa, Połocka, Smoleńska, Nowogrodu Wołyńskiego i na jednym z odcinków frontu bessarabskiego. W pozycjach wojsk sow. nie zaszły ważniejsze zmiany. W dniach 15 i 16 bm zniszczono 98 samol. niem. tracąc 23 maszyny.

Radio moskiewskie podało, że flota sow. i lotnictwo bombardowały Rygę. Bombowce niem. bezskutecznie atakowały okręty sow.

Niem. biuro informacyjne podało w piątek rano, że wojska sow. usiłują opóźnić posuwanie się wojsk niem. przez atakowanie oddziałów piechoty posuwających się za wysuniętymi formacjami pancernymi w okręgu Kijowa. Radio berlińskie rano ponownie podało wiadomość o zajęciu Smoleńska. Główne ataki lotnictwa niem. skierowane były przeciwko obiektom kolejowym w okolicach Moskwy.

Sow. komunikat popołudniowy podał, że walki w ciągu ub. nocy trwały na wymienionych w poprzednim komunikacie odcinkach. Sytuacja nie uległa zasadniczym zmianom. Dn. 17 bm. lotnictwo sow. w ciągu swych działań zniszczyło wg tymczasowych danych 22 samol. nieprzyj. tracąc 8 aparatów.

Nowy komunikat niem.-rum. twierdzi, że kluczowe pozycje w Bessarabii znajdują się w rękach niem.-rum. Zakończono walkę o zajęcie i oczyszczenie okręgu Korneszti. Pozatym zdobyto Szotin, Sorokę, Orhei i Kiszyniew.

Komentarz bryt. stwierdza, że sytuacja na froncie wschodnim jest jeszcze bardzo niejasna. Wg posiadanych informacyj Niemcy - jak się zdaje - posuwają się 4-ma głównymi kolumnami w następujących kierunkach: 1/ Leningradu, 2/ Smoleńska, 3/ Kijowa i 4/ w Bessarabii. Toczą się poważne walki.

Korespondenci szwedzcy donoszą, że działania niemieckich skoczków spadochronowych i próby utworzenia dywersyjnych ośrodków "5-ej kolumny" na Ukrainie zostały rozbite przez kilka oddziałów policji sowieckiej.

TWORZENIE ODDZIAŁÓW CZECHOSŁ. W ROSJI

Londyn, 18.VII.(R). Na podstawie zawartego układu czechosłowacko-sowieckiego utworzone będą w Rosji oddziały czechosłowackie, pod dowództwem komendanta, wyznaczonego przez rząd czechosłowacki i zaaprobowanego przez rząd sowiecki. Działania swe przeprowadzać one będą pod kierunkiem naczelnego dowództwa sowieckiego.

Układ wszedł w życie natychmiast po jego podpisaniu i nie wymaga ratyfikacji.

OŚWIADCZENIE NOWEGO RZĄDU JAPOŃSKIEGO

Tokio, 18.VII.(R) Utworzenie 3-go rządu pod kierownictwem ks. Konoye przyjęte zostało przez społeczeństwo japońskie b. przychylnie. Giełda zareagowała zwyżką. Po krótkim posiedzeniu gabinetu, prem. Konoye zapowiedział przeprowadzenie "zasadniczej rekonstrukcji ustroju", celem "szybkiego i odważnego" zrealizowania polityki rządu, zmierzającej do stawienia czoła coraz groźniejszej sytuacji międzynarodowej. Min. wojny i marynarki ogłosili wspólną deklarację, w której popierając rząd, zapowiadają, że zasadnicza polityka Japonii nie ulegnie zmianie.

Amb. bryt. w Waszyngtonie Halifax przemawiając w San Francisco oświadczył, że niema konfliktu bryt.-japońskiego. W.Bryt. nie pozwoli jednak na naruszenie swych interesów na Pacyfiku. Zapowiedział on przy tym, że wszelkie propozycje pokojowe Hitlera zostaną odrzucone.

UZNANIE RZĄDU CZECHOSŁOW. PRZEZ W.BRYT.

Londyn, 18.VII.(R) Min. Eden przyjął czechosłow. min. spr. zagr. Masaryka, któremu oświadczył, że rząd bryt. postanowił całkowicie uznać rząd czechosłow. i akredytować przy prez. republ. Beneszu posła Nicholsa.

Z DZIAŁAŃ NA ŚR.WSCHODZIE

Kair, 18.VII.(R) Nowy wypad pod Tobrukiem zadał n-plowi 17.bm jeszcze znaczniejsze straty, niż poprzednie. W Abisynii bez zmian. W Syrii trwa zajmowanie punktów strategicznych. RAF bombardował Tripolis, Benghazi, Dernę i Bardię.

BOMBARDOWANIE NADRENII I PÓŁN. FRANCJI

Londyn, 18.VII.(R) W nocy na piątek RAF bombardował głównie Kolonię i St. Nazaires. Zniszczono 9 samol. niem. Straty bryt. - 6 myśl. W Anglii silniej atakowano tylko m. Hull.